

JAROSŁAW RUBACHA
UW-M OLSZTYN

**ASPIRACJE TERYTORIALNE PAŃSTW BAŁKAŃSKICH
A ZMIANY GEOPOLITYCZNE
W EUROPIE POŁUDNIOWO-WSCHODNIEJ
PO WOJNACH BAŁKAŃSKICH 1912-1913**

Wiek XIX przyniósł niezwykle głębokie i wielopłaszczyznowe zmiany w świadomości zamieszkujących wówczas Europę społeczeństw. Było to wynikiem upowszechnienia się idei Wielkiej Rewolucji Francuskiej, które – przynajmniej w niektórych sferach – utrwalił i rozwinął romantyzm, nadając im szczególny wymiar i rangę. Jednym z takich obszarów były niewątpliwie hasła wolnościowe, które w I połowie XIX stulecia znalazły się w centrum zainteresowania zarówno naukowców i badaczy, jak i polityków i ideologów, a ostatecznie stały się punktem wyjścia do wykrystalizowania się idei narodu jako specyficznej struktury o charakterze społeczno-politycznym. Efektem tego procesu było znaczne poszerzenie się poczucia więzów etniczno-politycznych między dość luźno do tej pory powiązanymi warstwami społecznymi oraz upowszechnienie się wspólnych celów, które w okresie wcześniejszym stawiali i które starali się osiągnąć niemal wyłącznie przedstawiciele elit. Zjawisko to wpłynęło niewątpliwie także na pojawienie się i szybki rozwój nacjonalizmu, a więc ideologii, która z jednej strony – kładąc szczególny nacisk na solidarność wszystkich grup i klas społecznych – przyspieszała kształtowanie się narodów, a z drugiej strony wskazywała kierunki działań, jakie należało podjąć dla zaspokojenia własnych potrzeb i interesów, w tym także aspiracji terytorialnych.

Idee te spotkały się z dużym zainteresowaniem zwłaszcza na Półwyspie Bałkańskim, gdzie miejscowe narody, będące od kilku stuleci pod okupacją turecką, albo rozpoczynały w tym czasie walkę o niepodległość, albo starały się wykorzystać uzyskaną autonomię. Niezależnie od ich sytuacji politycznej określały one także swoje cele i, w miarę posiadanych możliwości, przedsięwzięły działania na rzecz ich osiągnięcia. Nie ulega wątpliwości, że wśród tych celów najistotniejsze znaczenie miały kwestie terytorialne, a ich cechą charakterystyczną było, że wszędzie postulowano powrót do granic najbardziej rozległych, jakie posiadano w szczytowym

okresie rozwoju przed podbojem tureckim¹. Warto także podkreślić, że na skutek wielu czynników politycznych, społecznych, religijnych, ekonomicznych i in. dążenia te często wzajemnie się wykluczały, a jednocześnie wykazywały one znaczną elastyczność i wielokrotnie ulegały swego rodzaju modernizacjom lub znacznym zmianom².

Jako pierwsi swoje cele w tym obszarze określili Grecy, którzy po uzyskaniu w 1830 r. niepodległości na mocno okrojonym terytorium wysunęli hasło pełnego zjednoczenia ziem greckich w granicach dawnego cesarstwa bizantyjskiego. Chcieli oni wcielić do Grecji poza terenami rdzennie greckimi także wyspy na Morzu Egejskim i Jońskim, znaczną część Macedonii z Salonikami, Epir, Trację oraz Cieśniny Czarnomorskie wraz z Konstantynopolem. Plany te stały jednak w wyraźnej sprzeczności z aspiracjami serbskimi, ogłoszonymi w 1844 r.³, odwołującymi się do granic z czasów cara Stefana Duszana, obejmujących poza Serbią także Macedonię, Epir, Trację Zachodnią, północną Tesalię i ziemie albańskie. Pod koniec lat 60. XIX w. swoje stanowisko w tej kwestii wyrazili także Czarnogórcy, żądając przyłączenia do swego kraju południowej Bośni i Hercegowiny, północnej Albanii oraz dostępu do Morza Adriatyckiego, oraz Bułgarzy, chcący objąć granicami odrodzonego państwa nie tylko Macedonię, ale także Trację. Krzyżowanie się aspiracji terytorialnych państw i narodów bałkańskich prowadziło do częstych sporów, które z czasem przerodziły się w krwawą rywalizację oraz do znacznego napięcia w regionie, na które nakładały się także dążenia wielkich mocarstw, starających się osiągnąć własne cele ekonomiczne i polityczne.

Przełomowym wydarzeniem w dziejach Półwyspu Bałkańskiego, a zarazem w kwestii ostatecznego ukształtowania się zakresu roszczeń terytorialnych poszczególnych narodów w tym regionie był kongres berliński w 1878 r.⁴ i kończący go traktat⁵, w znaczący sposób redukujący nabytki terytorialne państw bałkańskich określone w rosyjsko-tureckim układzie pokojowym, podpisanym w marcu owego roku w San Stefano⁶.

¹ M. Tanty, *Terytorialne aspiracje uczestników wojen bałkańskich 1912-1913*, [w:] *Centrum i peryferie Europy Środkowo-Wschodniej. Kształtowanie się terytoriów i granic państw od średniowiecza do współczesności*, red. E. Znamierowska-Rakk, Warszawa 2011, s. 96.

² Przykładem może tu służyć m.in. urzeczywistniana przez władze serbskie w drugiej połowie lat 60. XIX w. idea jugosłowiańska, przewidująca stworzenie na Bałkanach potężnego państwa słowiańskiego obejmującego swym zasięgiem Serbię, Czarnogórę, Bułgarię i Macedonię. Zamysł ten pod koniec następnego dziesięciolecia został porzucony dla osiągnięcia narodowych celów serbskich w konfrontacji z sąsiednimi narodami.

³ Aspiracje te określone zostały w dokumencie zatytułowanym *Načertanije* napisanym przez Iliję Garašanina, w którym autor zakładał upadek Turcji i monarchii habsburskiej i wskazywał, że ich miejsce na Bałkanach zajmie Serbia jako najsilniejsze państwo regionu. T. Judah, *The Serbs. History, Myth and the Destruction of Yugoslavia*, New Haven 2009, s. 57.

⁴ Na ten temat szerzej: J. Rubacha, *Bułgarski sen o Bizancjum. Polityka zagraniczna Bułgarii w latach 1878-1913*, Warszawa 2004, s. 20-36.

⁵ Tekst dokumentu w: J. Rubacha, A. Malinowski, A. Giza, *Historia Bułgarii 1870-1915. Materiały źródłowe z komentarzami*, t. 1, Warszawa 2006, s. 36-55.

⁶ Tekst dokumentu w: tamże, s. 21-32.

Na mocy jego zapisów Czarnogóra otrzymywała zaledwie połowę terytoriów gwarantowanych jej przez Rosję w traktacie sanstefańskim, uzyskując tylko niewielki skrawek Hercegowiny i ziemie nad Limem wraz z miejscowością Prijepolje oraz siedemdziesięciokilometrowy pas wybrzeża adriatyckiego z portem Bar i okręg podgoricki. W podobny sposób ograniczone zostały terytorialne nabytki Grecji. Mimo dużych nadziei, jakie żywiono w Atenach na uzyskanie Tesalii i Epiru, wielkie mocarstwa zgodziły się jedynie na drobne korekty dotychczasowej grecko-tureckiej linii granicznej, które miały zostać opracowane przez wspólną komisję. Warto jednak podkreślić, że ani dla Czarnogóry, ani dla Grecji nie były to jednak rozstrzygnięcia ostateczne, a przeprowadzone w okresie późniejszym zmiany znacznie odbiegały od powszechnych w Atenach i Cetinje wyobrażeń. Protesty Albańczyków, którzy w tym czasie rozpoczęli walkę o osiągnięcie narodowych celów przewidujących stworzenie niepodległego państwa, przeciw przyłączeniu do księstwa czarnogórskiego okręgów Plav i Gusinje uniemożliwiły bowiem włączenie tych okręgów do Czarnogóry. Powołana do rozstrzygnięcia tej kwestii specjalna komisja europejska w kwietniu 1880 r. zaproponowała więc pozostawienie ich w rękach tureckich, a w zamian Czarnogórcy otrzymali nadmorski okręg Ulcinj. Niezwykle trudne i ostatecznie bezowocne okazały się także rozmowy grecko-tureckie prowadzone z przerwami od lutego do listopada 1879 r. W celu rozwiązania sporu w czerwcu 1880 r. została zwołana w Berlinie konferencja wielkich mocarstw, która przyznała Grecji Tesalię i Epir. Jednak i tu natrafiono na nieprzejednany opór Albańczyków, który – podobnie jak w przypadku Czarnogóry – zmusił mocarstwa do daleko idących korekt. Ostatecznie w granicach Grecji znalazły się jedynie okręg Larisa w Tesalii, a w Epirze skrawek terytorium z miastem Arta⁷.

Nie ulega jednak wątpliwości, że arbitralne rozstrzygnięcia wielkich mocarstw europejskich dotyczące granic państw bałkańskich zawarte w traktacie berlińskim najmocniej wpłynęły na kształtowanie się aspiracji terytorialnych dwóch najsilniejszych państw na Półwyspie Bałkańskim – Serbii i Bułgarii.

W trakcie przygotowań do wojny z Turcją (1877-1878) rząd rosyjski niejednokrotnie sugerował Serbom znaczące nabytki terytorialne jako rekompensatę za udział w zmaganiach z Wysoką Portą. W Belgradzie zapowiedzi te utożsamiano z możliwością objęcia granicami Bośni i Hercegowiny, co korelowało z rozpowszechnianą wówczas w Serbii i mocno utrwaloną w świadomości społecznej⁸ ideą skupienia ludności etnicznie serbskiej w ramach jednego państwa. Tymczasem partykularne interesy skłoniły Rosję do ustępstw na rzecz Austro-Węgier i wyrażenia zgody na poddanie Bośni i Hercegowiny monarchii habsburskiej. Stąd też opisane

⁷ M. Lhéritier, *Histoire diplomatique de la Grèce de 1821 à nos jours*, t. IV, Paris 1926, s. 54 i n., 146 i n.

⁸ Zygmunt Stefański, wspominając swoje podróże do Serbii, pisał: „Nic częstszego w chałupach serbskiego seljaka, jak obrazek, przedstawiający Milana z lat młodych z napisem u dołu: »Bosna i Hercegovina more biti moja« (Bośnia i Hercegowina musi być moja)”. Z. Stefański, *Wojna dyplomatów*, „Świat Słowiański” 1909, R. V, t. 1, s. 328. Na ten temat także: M. Tanty, *Balkany w XX w. Dzieje polityczne*, Warszawa 2003, s. 30.

w traktacie berlińskim nabytki serbskie były bardzo skromne i obejmowały jedynie Mali Zvornik w Hercegowinie oraz cztery okręgi na pograniczu bułgarskim z miejscowościami Niš, Pirot i Vranja.

Szczególne znaczenie miały jednak decyzje wielkich mocarstw odnośnie do Bułgarii, która po pięciu wiekach okupacji powtórnie pojawić się miała na mapie Europy. Zgodnie z klauzulami traktatu sansteffańskiego państwo bułgarskie objąć miało swymi granicami niemal wszystkie tereny zamieszkane przez Bułgarów na Bałkanach, w tym, poza ziemiami rdzennie bułgarskimi, także Macedonię i Trację. Te założenia dyplomacji rosyjskiej okazały się jednak niemożliwe do wprowadzenia w życie w trakcie obrad kongresu berlińskiego i terytorium tzw. Wielkiej Bułgarii podzielone zostało ostatecznie na trzy części. Tereny położone na północ od gór Stara Planina i sandżak sofijski tworzyć miały Księstwo Bułgarskie, ziemie na południe od pasma Bałkanów nową autonomiczną prowincję turecką pod nazwą Rumelia Wschodnia⁹, a trzecia część, czyli cała Macedonia i Tracja, pozostać miała pod panowaniem Turcji¹⁰.

Stąd też, jakkolwiek w ocenie dyplomatów wielkich mocarstw traktat berliński stworzyć miał trwałe podstawy pokoju europejskiego¹¹, w rzeczywistości stanowił zarzewie przyszłych sporów i konfliktów, uwarunkowanych przede wszystkim aspiracjami terytorialnymi, które ściśle wiązano z szeroko rozumianymi celami narodowymi. Oceniając traktat, premier Francji Raymond Poincaré słusznie stwierdził, że przygotował on grunt pod „[...] nieuchronne zatargi między Słowianami i Turkami, między Słowianami a Austrią, i nagromadził na małej stosunkowo przestrzeni ogromne ilości materiałów zapalnych”¹². Oczywiście było bowiem, że państwa bałkańskie – pozbawione wpływu na zapadające w Berlinie decyzje¹³ – przyjmując postanowienia traktatu, nie zamierzały rezygnować z prób realizacji swoich narodowych planów. Taki stan rzeczy z jednej strony znacząco dynamizował sytuację na Bałkanach, a z drugiej wpływał na szybkie zmiany koncepcji i wyznaczanie nowych celów narodowych i terytorialnych przez państwa bałkańskie. Szczególnego znaczenia w związku z tym nabrały ziemie macedońskie, gdzie rywalizacja o strefy wpływów między Bułgarami, Grekami i Serbami trwała już od pierwszych dziesięcioleci XIX w. W opanowaniu tych terenów sąsiednie państwa bałkańskie widziały czy to możliwość urzeczywistnienia swych narodowych ideałów, czy to szansę na powiększenie swego terytorium. Trudno zatem dziwić się, że zacięta rywalizacja, połączona okresowo z krwawymi zmaganiem reprezentujących wszystkie zainteresowane strony oddziałów partyzanckich, trwała tam niemal bez przerwy aż do wybuchu wo-

⁹ H. Batowski, *Państwa bałkańskie 1800-1923. Zarys historii dyplomatycznej i rozwoju terytorialnego*, Kraków 1938, s. 101 i n.; tenże, *Rozwój terytorialny państw bałkańskich w XIX i XX w. Fakty z geografii historycznej i historii dyplomatycznej*, „Czasopismo Geograficzne” 1936, t. 14, z. 2-3, s. 184 i n.; M. Tanty, *Balkany w XX w...*, s. 21.

¹⁰ T. Wituch, *Tureckie przemiany. Dzieje Turcji 1878-1923*, Warszawa 1980, s. 47-48.

¹¹ *Der Berliner Kongreß 1878. Protokolle und Materialien*, hrsg. I. Geiss, Boppard am Rhein 1978, s. 177.

¹² R. Poincaré, *Geneza wojny światowej. Sześć odczytów w Paryżu w 1921 r.*, Kraków 1921, s. 27.

¹³ *Der Berliner Kongreß...*, s. 180.

jen bałkańskich w 1912 r. Warto jednak podkreślić, że w tym okresie żaden z konkurentów nie zdefiniował jasno swoich aspiracji terytorialnych, starając się jedynie ugruntować i wzmocnić własne wpływy w tej prowincji oraz blokować inicjatywy konkurentów, a do precyzowania zasięgu aspiracji terytorialnych przystąpiono *de facto* dopiero w trakcie konsultacji na temat stworzenia sojuszu bałkańskiego na przełomie lat 1911 i 1912. Jak nietrudno się jednak domyślić, dyskusje na ten temat nie przebiegały gładko.

Jako pierwsze do negocjacji przystąpiły Bułgaria i Serbia¹⁴, ale już wstępne rozmowy między premierami obu krajów – Iwanem E. Geszowem i Milovanem Milovanoviciem – w październiku 1911 r. ujawniły znaczne różnice zdań w kwestii podziału zdobytych w trakcie konfrontacji z Turcją terytoriów. W ich trakcie Geszow zaproponował, aby ziemiom macedońskim została nadana autonomia. Takie rozwiązanie, jakkolwiek pozornie satysfakcjonujące obie strony, w rzeczywistości na uprzywilejowanej pozycji stawiało Bułgarów, którzy dzięki znacznym nakładom sił i środków zdołali osiągnąć znaczną przewagę nad konkurentami i utrwalić swe wpływy w Macedonii. Stąd też bułgarską propozycję w Belgradzie przyjęto bardzo nieufnie, obawiając się, że może stanowić to punkt wyjścia do przejęcia tej prowincji w całości przez Bułgarów, bez uwzględniania interesów serbskich. Serbowie złożyli więc kontrpropozycję, aby wszelkie zdobyte w Turcji tereny uznać za „zdobycz wojenną”, z której Bułgarii przypaść miał wilajet adrianopolski, a Serbii wilajet szkoderski i część kosowskiego. Pozostała część stanowić miała natomiast tzw. strefę sporną, którą miano podzielić zgodnie z wytycznymi cara Rosji, występującego w roli rozjemcy. Propozycja ta nie zyskała jednak aprobaty władz bułgarskich¹⁵ i dopiero naciski dyplomacji rosyjskiej, czuwającej nad przebiegiem rozmów, skłoniły je do ustępstw w tej kwestii. Negocjacje nadal były jednak trudne i dopiero w marcu 1912 r. strony uzgodniły stanowiska¹⁶. Zostały one zaprezentowane w tajnym aneksie, który stał się integralną częścią bułgarsko-serbskiego traktatu sojuszniczego z 13 marca 1912 r. W dokumencie tym stwierdzono, że wyzwolone w trakcie trwania działań wojennych tereny stanowić będą wspólne bułgarsko-serbskie kondominium, którego likwidacja nastąpić miała najpóźniej w trzy miesiące po podpisaniu traktatu pokojowego. Jednocześnie strony postanowiły, że bezsprzecznie bułgarską część stanowić będą ziemie położone na wschód od pasma Rodopów i rzeki Strumy, a serbską – tereny położone na północ i zachód od gór Šar Planina. Pozostałe terytoria stanowić miały strefę sporną, z której utworzona miała zostać autonomiczna prowincja na wspólnych bułgarsko-serbskich warunkach, a gdyby okazało się to niemożliwe do przeprowadzenia, strony miały ją podzielić między siebie wzdłuż wyznaczonej z niezwykłą starannością linii, łączącej wzgórze Golem na granicy bułgarsko-tureckiej z Jeziorem Ochrydzkim. Przebieg tej linii miał być zaopiniowany przez cara rosyjskiego, któremu strony powierzały także możliwość jej

¹⁴ Na ten temat szerzej: J. Rubacha, *Bułgarski sen o Bizancjum...*, s. 170-180.

¹⁵ I.E. Geszow, *Balkanski Sojuz. Vospominanija i dokumenty*, Petrograd 1915, s. 19-22; M. Semow, *Pobediteljat prosi mir: balkanskite wojni 1912-13*, Sofija 1995, s. 52-53.

¹⁶ M. Tanty, *Balkany w XX w...*, s. 74-75.

zmiany i zobowiązywały się do przyjęcia ustalonej przez niego nowej granicy między oboma państwami za ostatecznie obowiązującą.

W tym samym czasie toczyły się pertraktacje bułgarsko-greckie, które przebiegały równie wolno¹⁷, a osią sporu w tym przypadku stały się odmienne poglądy – podobnie jak podczas negocjacji bułgarsko-serbskich – na temat ewentualnego podziału Macedonii. W trakcie dyskusji prowadzonych przez bułgarskiego premiera I.E. Geszowa i posła greckiego w Sofii Demetera Panasa stało się jasne, że obie strony pretendują do objęcia swoimi granicami Salonik, a grecka rości sobie także prawa do południowej części Macedonii, zamieszkaney – jej zdaniem – przez Greków posługujących się językiem słowiańskim, tzw. *vulgarofonos Helin*¹⁸, co stało w sprzeczności z aspiracjami bułgarskimi. Mimo czynionych wysiłków różnicy zdań nie udało się zniwelować, a ostatecznie strony uzgodniły, że każda z nich uzyska te ziemie, które uda się jej zająć w trakcie działań wojennych.

Formowanie sojuszu bałkańskiego zakończyło przystąpienie do niego Czarnogóry, gdzie powrócono do rozpowszechniania popularnej od końca XIX w. tezy o konieczności poszerzenia stanu posiadania o północne ziemie albańskie z miastem Szkodra (Shkodër) oraz przynajmniej część sandżaku nowopazerskiego. W kontekście aspiracji terytorialnych istotne znaczenie miało tu podpisane na początku października 1912 r. porozumienie z Serbią, w którym uzgodniono zakres współdziałania i zasady podziału zdobytych w trakcie wojny z Turcją terenów.

Mimo znacznych rozbieżności w kwestiach roszczeń terytorialnych sojusznicy bałkańscy w połowie października 1912 r. rozpoczęli wojnę z Turcją, którą – wbrew oczekiwaniom – rozstrzygnęli na swoją korzyść w ramach zaledwie sześciotygodniowej kampanii. W jej trakcie armia bułgarska zajęła Trację Wschodnią aż do położonej na przedpolach Konstantynopola linii obronnej Czataldża; Serbowie zdobyli całą swoją strefę bezsporną i sporną w Macedonii, zajęli sandżak nowopazerski i wspólnie z Czarnogórcami przystąpili do oblężenia Szkodry oraz wkroczyli do Albanii i dotarli pod koniec listopada 1912 r. do adriatyckiego portu Dracz, urzeczywistniając w ten sposób pojawiające się od końca XIX w. idee zapewnienia państwu wygodnego dostępu do morza; natomiast wojska greckie opanowały Epir i zajęły Saloniki oraz wyzwoliły Kretę i inne wyspy na Morzu Egejskim. Warto jednak podkreślić, że wspólnie osiągnięte przez sprzymierzonych sukcesy militarne nie wpłynęły na wygaszenie sporu odnośnie do podziału terytorialnych zdobyczy. Wręcz przeciwnie. W miarę upływu czasu różnice zdań na ten temat jeszcze się nasiliły, co ostatecznie zadecydowało o rozpadzie związku, a znaczący wpływ na taki stan rzeczy miała niewątpliwie także dynamicznie zmieniająca się sytuacja geopolityczna na Półwyspie Bałkańskim.

Jeszcze w trakcie działań wojennych, 28 listopada 1912 r., liderzy albańskiego ruchu narodowego ogłosili niepodległość Albanii¹⁹. Fakt ten w związku z okupacją czę-

¹⁷ Na ten temat szerzej: J. Rubacha, *Bułgarski sen o Bizancjum...*, s. 181-184; M. Tanty, *Balkany w XX w...*, s. 77-78.

¹⁸ T. Ślawa, *Propaganda unicka w Bułgarii*, „Świat Słowiański” 1913, R. IX, t. 2, s. 729.

¹⁹ T. Wituch, *Tureckie przemiany...*, s. 193.

ści ziem albańskich przez Serbów, Greków i oblegających Szkodę Czarnogórców wytworzył niezwykle napiętą sytuację, którą zaogniały jeszcze wielkie mocarstwa, starając się wykorzystać go do własnych celów, stawiając tzw. kwestię albańską w centrum uwagi na konferencji ambasadorów w Londynie, która w połowie grudnia 1912 r. rozpoczęła obrady wraz z konferencją pokojową, mającą zakończyć konflikt między sojusznikami bałkańskimi a Turcją. W jej trakcie, 20 grudnia, wielkie mocarstwa podjęły decyzję o utworzeniu autonomicznej Albanii pod ich protektora-tem oraz powołaniu komisji do ustalenia jej granic, co pozbawiło Serbię i Czarnogórę możliwości wpływania na mapę polityczną zachodniej części Półwyspu Bałkańskiego, aczkolwiek początkowo nie przekreślało ich szans na nabytki terytorialne. Rzeczywistość jednak okazała się inna. W toku zaciętych dyskusji, jakie rozgorzały między ambasadorami w kwestii granic przyszłego państwa albańskiego, starły się bowiem trzy koncepcje. Pierwszą reprezentowali sami Albańczycy, którzy postulowali objęcie granicami ich państwa wszystkich czterech wilajetów²⁰, na terenie których jeszcze w 1912 r. ogłoszona została przez władze tureckie autonomia. Jakkolwiek idea ta cieszyła się poparciem wspierających Albańczyków Włoch i Austro-Węgier, stanowcze protesty Rosji, która groziła nawet rozpoczęciem działań zbrojnych²¹, zadecydowały o jej odrzuceniu. Stąd też mocarstwa trójprzymierza zaproponowały, aby granica nowego państwa bałkańskiego przebiegała wzdłuż dotychczasowej granicy czarnogórsko-tureckiej, obejmując Szkodę na północy, następnie biegnąc na południe, pozostawiła po stronie albańskiej m.in. Prizren, Dibër i Ochrydę (Ohrid) oraz objęła znaczną część Epiru z Janiną na południu. W opozycji do obu tych koncepcji stała natomiast propozycja wysunięta przez sojuszników bałkańskich i popierana przez Rosję, która przewidywała, że granice przyszłej Albanii przebiegać powinny od ujścia rzeki Mati, następnie na zachód od Czarnej Driny i, pozostawiając Grecji miejscowość Konitsa, dotrzeć do Morza Adriatyckiego w okolicach Wlory (Vlorë)²². Mimo zaciętych dyskusji żaden z projektów nie zyskał powszechnej akceptacji i ostatecznie, w drugiej połowie marca 1913 r., do realizacji przyjęty został projekt przygotowany przez Austro-Węgry, który przewidywał utworzenie państwa albańskiego na obszarze dwóch dawnych wilajetów tureckich – szkoderskiego i janińskiego, a cztery miesiące później mocarstwa uchwaliły statut Albanii i uznały ją za niepodległe księstwo pod protektora-tem mocarstw²³. Taki stan rzeczy definityw-

²⁰ Za tzw. wilajety albańskie uznawano: janiński, kosowski, szkoderski oraz monastirski. Autonomię na ich terenie rząd turecki ogłosił na początku września 1912 r. w celu uśmierzenia trwających niemal bez przerwy od 1909 r. powstań i buntów ludności albańskiej przeciw rozporządzeniom ograniczającym jej tradycyjne swobody i wolności wprowadzonym w życie po zwycięstwie rewolucji młodotureckiej.

²¹ Na ten temat wiele dokumentów w: *Die große Politik der europäischen Kabinette, 1871-1914; Sammlung der diplomatischen Akten des Auswärtigen Amtes*, hrsg. J. Lepsius, A. Mendelssohn-Bartholdy, F. Thimme, Berlin 1926, (dalej: DGP), t. 34, cz. 1.

²² Na temat koncepcji dotyczących przebiegu linii granicznych Albanii wiele dokumentów w: tamże.

²³ H. Batowski, *Państwa bałkańskie 1800-1923...*, s. 198-202, E.Ch. Helmreich, *The diplomacy of the Balkan wars, 1912-1913*, Cambridge 1938, s. 296; DGP, t. 34, cz. 2.

nie pogrzebał szanse na serbskie i czarnogórskie nabytki terytorialne kosztem ziem albańskich, a ich opór złamały niedwuznaczne groźby ze strony wielkich mocarstw, że nie cofną się nawet przed użyciem siły, by wcielić w życie podjęte przez konferencję ambasadorów decyzje. W związku z tym o ograniczonym sukcesie mogli mówić wyłącznie Grecy, którzy głównie dzięki poparciu Wielkiej Brytanii uzyskali część Epiru z miastem Janina (Ioannina).

Równie zacięte spory toczono podczas konferencji pokojowej, mającej zakończyć konflikt między sojusznikami bałkańskimi a Turcją. Już podczas pierwszych spotkań okazało się, że reprezentowane przez strony stanowiska są diametralnie różne. Przedstawiony przez państwa bałkańskie plan przewidywał odstąpienie przez Turcję wszystkich posiadłości europejskich położonych na zachód od linii Rodosto nad Morzem Marmara – przylądku Malarta nad Morzem Czarnym oraz Krety i innych wysp na Morzu Egejskim²⁴ – podczas gdy delegacja turecka za wszelką cenę starała się ograniczyć żądania sojuszników do minimum. Stąd też w przedstawionych kontrpropozycjach Wysoka Porta kategorycznie odmówiła oddania Wysp Egejskich, kwestię przynależności Krety i Albanii sugerowała przekazać do rozpatrzenia konferencji ambasadorów, a godziła się jedynie na oddanie terytoriów położonych na zachód od Adrianopola, zachowując jednocześnie samą twierdzę²⁵.

Brak ustępstw ze strony Turcji skłonił państwa bałkańskie 3 lutego 1913 r. do zerwania rozmów i wznowienia działań wojennych, które przyniosły im nowe sukcesy. Porażona klęskami Wysoka Porta zdecydowała się zawrzeć rozejm, a 1 maja wznowiła obrady konferencja pokojowa w Londynie. Kolejną turę żmudnych dyskusji zakończył ostatecznie układ pokojowy z 30 maja 1913 r., na mocy którego Turcy tracili na rzecz zwycięzców wszystkie europejskie posiadłości na zachód i północ od linii Enos–Midye, z wyjątkiem Albanii²⁶.

Zakończenie wojny nie oznaczało jednak końca problemów państw bałkańskich. Rozpocząło ono bowiem okres otwartego sporu o podział zdobyczy, który ostatecznie doprowadził do rozpadu bloku bałkańskiego i konfrontacji zbrojnej między jego członkami. Warto jednak zaznaczyć, że spory te trwały już od dłuższego czasu.

Jeszcze przed wybuchem wojny z Turcją strona serbska wyraźnie podkreślała swoje niezadowolenie z postanowień tajnego aneksu do układu sojuszniczego. Początkowo jednak Serbowie poruszali tę kwestię wyłącznie okazjonalnie, ponieważ Bułgarzy popierali ich starania o dostęp do Morza Adriatyckiego. Kiedy jednak możliwość realizacji tych planów została przez wielkie mocarstwa unicestwiona, a władze bułgarskie oficjalnie sprzeciwiły się planom rekompensat terytorialnych dla Serbii nad Morzem Egejskim, sytuacja uległa diametralnej zmianie. Zrodziło to

²⁴ A. Toszew, *Balkanski wojni*, t. 2, Sofija 1932, s. 122-123 i 204; N. Stanew, *Istoria na nowa Bylgarija, 1878-1928*, Sofija 1929, s. 230; *Der diplomatische Schriftwechsel Iswolskis 1911-1914*, hrsg. F. Stieve, Berlin 1926, t. 3, nr 754, M. Tanty, *Balkany w XX w...*, s. 86.

²⁵ DGP, t. 34, cz. 1, nr 12576, 12577.

²⁶ Tekst dokumentu w: J. Rubacha, A. Maliowski, A. Giza, *Historia Bułgarii 1870-1915...*, s. 113-115. Na ten temat także: T. Wituch, *Tureckie przemiany...*, s. 192.

bowiem w Belgradzie obawy, że Bułgaria zamierza opanować całą strefę sporną, która zgodnie z postanowieniami układu sojuszniczego miała zostać podzielona między oba państwa. Poza tym Serbowie nie zamierzali oddawać Bułgarom zdobytych w trakcie wojny, kosztem wielkich ofiar, miast Monastir (Bitola), Štip i Veles²⁷. Stąd też już pod koniec lutego 1913 r. serbski premier Nikola Pašić po raz pierwszy oficjalnie poinformował stronę bułgarską, że Serbia zamierza podjąć dyskusję na temat rewizji zapisów układu sojuszniczego²⁸. W ślad za tym oświadczeniem, 1 marca 1913 r., rząd serbski przesłał do Sofii notę²⁹, w której domagał się rewizji postanowień traktatu odnośnie do podziału Macedonii, niedwuznacznie wskazując, że oczekuje poważnych ustępstw ze strony Bułgarii. Na wysuwane przez Serbów roszczenia rząd bułgarski odpowiedział notą z 18 czerwca i memorandum z 25 czerwca 1913 r.³⁰, w których uznał roszczenia serbskie za bezpodstawne³¹ i zaproponował przekazanie całej spornej kwestii do rozstrzygnięcia Rosji.

Równie długo trwały napięcia w stosunkach bułgarsko-greckich. Już 11 października 1912 r., na tydzień przed wybuchem wojny, doszło do spotkania posła bułgarskiego w Atenach Rajcza Chadżimiszewa z greckim ministrem spraw zagranicznych Lambrosem Koromilasem³². W trakcie przeprowadzonych rozmów Koromilas stwierdził, że rząd grecki zorientowany jest w treści bułgarsko-serbskiego porozumienia w sprawie podziału Macedonii, nieuwzględniającego roszczeń terytorialnych Grecji i w związku z tym oczekuje poważnych ustępstw ze strony Bułgarii. Precyzując żądania gabinetu ateńskiego, zasugerował, że Grecja stanowczo liczy na przyłączenie „czysto greckich” miast, takich jak: Adrianopol, Melnik, Strumica, Dedeagacz i Kavala. Żądania te zostały jeszcze rozszerzone podczas kolejnego spotkania obu polityków pod koniec października, kiedy Koromilas dodał, że rząd grecki liczy także na ustępstwa w stosunku do Monastiru i Salonik³³, a w trakcie kolejnych konsultacji 4 listopada zasugerował, że Macedonia powinna zostać podzielona wyłącznie między Grecję i Serbię, a Bułgaria zadowolona powinna Wschodnią Tracją. Równocześnie zakomunikował, że opracowany w Atenach plan uzyskał aprobatę gabinetu serbskiego³⁴. Mimo energicznych protestów strony bułgarskiej, stanowisko Greków pozostało niezmiennie, a spór znacząco zaognił się, kiedy w trakcie działań

²⁷ *Österreich-Ungarns Aussenpolitik von bosnischen Krise 1908 bis zum Kriegsausbruch 1914. Diplomatische Aktenstücke des Österreich-Ungarischen Ministeriums des Aussren*, ausg. von L. Bittner, A.F. Pribram, H. Srbik, H. Übersberger, Wien-Leipzig 1930 (dalej: ÖUA), t. 5, nr 5493, t. 6, nr 6902.

²⁸ I.E. Geszow, *Balkanskij Sojuz...*, s. 51.

²⁹ M. Semow, *Pobediteljat prosi mir...*, s. 159; H. Batowski, *Państwa bałkańskie 1800-1923...*, s. 209; I.E. Geszow, *Balkanskij Sojuz...*, s. 52. Na ten temat także: ÖUA, t. 6, nr 7006, 7178.

³⁰ I.E. Geszow, *Balkanskij Sojuz...*, s. 101-108.

³¹ Tamże, przypis *, s. 101-102.

³² M. Semow, *Pobediteljat prosi mir...*, s. 112.

³³ Równocześnie Grecy zrezygnowali z Adrianopola i Dedeagacza. Tamże. Na ten temat także: *Mieżdunarodnije otnošenija w epochu imperijalizma. Dokumenti iz archivov carskogo i vrie-miennogo pravitielstv 1878-1917*, s. II, 1900-1913, Moskwa-Leningrad 1939-1940, t. 21, cz. 1, nr 157, 294.

³⁴ M. Semow, *Pobediteljat prosi mir...*, s. 112; I.E. Geszow, *Balkanskij Sojuz...*, s. 50.

wojennych oddziały obu stron jednocześnie wkroczyły do Salonik, sobie przypisując zajęcie miasta.

Wrogie nastawienie Bułgarii do wszelkich prób ograniczenia jej zdobyczy terytorialnych znacząco przyspieszyło porozumienie jej konkurentów, przypieczątowane podpisaniem 1 czerwca 1913 r. układem sojuszniczym³⁵. Wśród zawartych w nim ustaleń najistotniejsze znaczenie miały te, w których dokonano nowego podziału Macedonii. Przewidywały one, że granica serbsko-bułgarska przebiegać będzie od Gevgeli (Gevgelija) wzdłuż rzeki Vardar, a następnie wzdłuż rzek: Kriva, Bregalnica i Zletovska do Osogovskiej Planiny, gdzie połączyć się miała ze starą bułgarsko-turecką linią graniczną. Granica grecko-bułgarska bieć miała od Gevgeli do góry Belasica i Jeziora Dojrańskiego, a następnie, pozostawiając przy Grecji Kukusz (Kilkis), wzdłuż rzek: Struma i Angista do Morza Egejskiego, które osiągnąć miała na wschód od Zatoki Lefteryjskiej. Taki przebieg granic oznaczał, że Bułgaria zachowałaby wprawdzie port Kavala w Tracji Zachodniej, ale utraciłaby, poza Salonikami, także całą strefę sporną i połowę terytorium uznanego za bezsprzecznie bułgarskie w traktacie bułgarsko-serbskim z 1912 r.

Nasilające się spory terytorialne doprowadziły w konsekwencji do wybuchu, 30 czerwca 1913 r., II wojny bałkańskiej, nazywanej także międzysojuszniczą, w trakcie której antybułgarska koalicja zrealizowała swoje plany i zgodnie z własną racją stanu wytyczyła nowe granice na Półwyspie Bałkańskim. Koalicję tę tworzyły poza wskazanymi powyżej Grecją i Serbią także Czarnogóra oraz działające niezależnie Turcja, dążąca do zmiany niekorzystnych warunków pokoju londyńskiego, oraz Rumunia, żywotnie zainteresowana utrzymaniem równowagi sił w regionie oraz poszerzeniem swoich granic.

W momencie wybuchu II wojny bałkańskiej terytorialne spory bułgarsko-rumuńskie miały już długą tradycję³⁶, a ich początek wiązał się bezpośrednio z arbitralnymi rozstrzygnięciami wielkich mocarstw zawartymi w traktacie berlińskim z 1878 r. Na ich mocy Rumunia straciła bowiem na rzecz Rosji Besarabię, a otrzymała w zamian północną część Dobrudży – krainy nie tylko geograficznie, ale także historycznie zaliczanej do rdzennych ziem bułgarskich³⁷. Tłem sporu między Bukaresztem i Sofią stała się brutalna akcja rumunizacyjna, prowadzona przez władze rumuńskie wobec ludności bułgarskiej, a także relatywnie żywe kontakty gospodarcze i polityczne łączące Rumunię z Turcją. Nienajlepsze stosunki uległy dalszemu pogorszeniu na początku XX w., kiedy Rumuni aktywnie włączyli się w akcję propagandową w Macedonii, kierując swoją ofertę do kucowołoskiej ludności pochodzenia wołoskiego, co w Sofii postrzegano jako zagrożenie własnych interesów w tej prowincji. Stąd też po wybuchu wojny między sojusznikami bałkańskimi a Turcją rząd rumuński jednoznacznie oświadczył, że w przypadku jakichkolwiek zmian te-

³⁵ N. Stanew, *Istoria na nowa...*, s. 266-268; M. Semow, *Pobediteljat prosi mir...*, s. 204-206; A. Toszew, *Balkanski wojni...*, t. 2, s. 484-487. Na ten temat także: ÖUA, t. 6, nr 7306, 7329.

³⁶ Na ten temat szerzej: J. Rubacha, *Byłgaro-rumynski spor za Dobrudža 1912-1913 g.*, [w:] *W tyr-sene na nacionalnija ideal 1878-1913*, Błagoewgrad 2009, s. 449-459.

³⁷ T. Wituch, *Terytoria sporne w Europie po roku 1815*, Pułtusk 2001, s. 64.

rytorialnych na Bałkanach po zakończeniu walk domagać się będzie rekompensaty terytorialnej, nawet jeżeli miałyby to pociągnąć za sobą wybuch nowego konfliktu zbrojnego³⁸. Ponieważ Rumunia nie graniczyła z Turcją i nie mogła uczestniczyć w podziale europejskich posiadłości Wysokiej Porty, w Bukareszcie postanowiono nie dopuścić do znacznego wzrostu pozycji Bułgarii na Półwyspie Bałkańskim³⁹ i zażądano przekazania południowej części Dobrudży⁴⁰ do linii Tutrakan nad Dunajem – Bałczik nad Morzem Czarnym. Roszczenia te zostały jednak przez Bułgarów odrzucone i mimo podejmowanych prób ujednoczenia stanowisk kompromisu nie udało się osiągnąć, co wywołało duże zaniepokojenie w Europie⁴¹, ponieważ oba państwa odgrywały ważną rolę zarówno w planach ententy, jak i trójprzymierza. Dlatego też obie strony podjęły zgodne działania dla zażegnania konfliktu, a ich efektem była idea poddania sporu międzynarodowemu pośrednictwu⁴². Specjalnie zwołana w tym celu konferencja rozpoczęła prace pod koniec marca 1913 roku w Petersburgu⁴³, ale zgodnie z przewidywaniami obrady nie szły gładko⁴⁴ i ostatecznie po ponad miesięcznych dyskusjach, 9 maja 1913 r., strony zdecydowały się na podpisanie jedynie protokołu końcowego⁴⁵, w którym Bułgaria zobowiązywała się do przekazania Rumunii twierdzy Siliistra wraz z trzykilometrowym pasem wokół niej i zagwarantowania pełni praw Kucowołochom w Macedonii. Wymuszona przez mocarstwa ugoda nie zadowoliła jednak żadnej ze stron i zaledwie w kilka dni po podpisaniu protokołu Rumuni rozpoczęli przygotowania wojenne, a premier Titu Maiorescu oficjalnie zakomunikował, że w przypadku wybuchu wojny między Bułgarią a jej niedawnymi sojusznikami, jego kraj nie będzie biernie oczekiwać na wynik starć⁴⁶, dlatego też Rumunia ostatecznie przyłączyła się do tego konfliktu po stronie antybułgarskiej koalicji.

Należy podkreślić, że Bułgaria – mimo że to na nią spada pełna odpowiedzialność za wybuch II wojny bałkańskiej – była zupełnie nieprzygotowana do działań zbrojnych. Stąd też po trwającej zaledwie trzy tygodnie kampanii, po poniesieniu dotkliwych klęsk w bojach z Grekami i Serbami oraz w obliczu niebezpieczeństwa zajęcia Sofii przez wojska rumuńskie rząd bułgarski zmuszony był prosić o pokój.

³⁸ M. Semow, *Pobediteljat prosi mir...*, s. 109.

³⁹ H. Batowski, *Państwa bałkańskie 1800-1923...*, s. 204. Na ten temat także: *Międzynarodnije otnošenija...*, t. 21, cz. 1, nr 132.

⁴⁰ *Międzynarodnije otnošenija...*, t. 19, cz. 2, nr 573, t. 21, cz. 1, nr 128 i 287. Na ten temat także: A. Kuzmanowa, *Rumynskite teritorialni pretencii za Južna Dobrudža i Bukureszkijat dogovor*, [w:] *Bukureszkijat dogovor i sydbata na Južna Dobrudža*, red. A. Kuzmanowa, Dobricz 1994, s. 13.

⁴¹ DGP, t. 34, cz. 1, nr 12870, 12871.

⁴² ÖUA, t. 5, nr 5799, 5832.

⁴³ Tamże, nr 6396 i n.; A. Kuzmanowa, *Rumynskite teritorialni pretencii...*, s. 15; P. Kiszkilowa, *Byłgarija 1913: krizata waw wlasta*, Sofija 1998, s. 10.

⁴⁴ ÖUA, t. 5, nr 6426, 6441.

⁴⁵ Tekst dokumentu w: J. Rubacha, A. Malinowski, A. Giza, *Historia Bułgarii 1870-1915...*, s. 118-119.

⁴⁶ *Istorija na Byłgarite 1878-1944 w dokumenti*, red. W. Gjeorgiew, S. Trifonow, t. 2, Sofija 1996, s. 185. Na ten temat także: ÖUA, t. 6, nr 6797.

Konflikt zakończył podpisany 10 sierpnia 1913 r. w Bukareszcie traktat pokojowy⁴⁷, w którym ustalono, że bułgarsko-rumuńska granica przebiegać będzie wzdłuż linii rozpoczynającej się od Dunaju, na zachód od Tutrakan, a kończącej się w okolicach miejscowości Erkene na północ od Warny nad Morzem Czarnym. Jednocześnie, w porównaniu z klauzulami bułgarsko-serbskiego traktatu sojuszniczego z 1912 r., na rzecz Serbii Bułgarzy tracili w Macedonii całą strefę sporną i znaczną część bezspornej. Przy Bułgarii pozostawały bowiem jedynie okręgi Strumica, Gorna Dżumaja i Petricz, a nowa granica przebiegać miała od szczytu Patrica wzdłuż starej turecko-bułgarskiej granicy linią wododziałową między rzekami Vardar i Struma (z wyłączeniem górnego biegu Strumy, który pozostał na terytorium serbskim), a kończyć się miała przy szczycie Belasica, gdzie łączyła się z granicą bułgarsko-grecką. Ta z kolei biegłaby wzdłuż pasma górskiego Belasica do ujścia rzeki Mesty. Oznaczało to, że na rzecz Grecji Bułgaria traciła nie tylko Saloniki wraz z całym okręgiem, ale także miasta Demir Hisar, Serres, Drama, a przede wszystkim część Tracji Zachodniej z portem Kavala oraz wyspę Thasos, do której Sofia również zgłaszała pretensje⁴⁸. Tym samym nabytki bułgarskie po wojnie z Turcją ograniczone zostały jedynie do skrawka Macedonii Wardarskiej oraz części Tracji Zachodniej na wschód od rzeki Mesty.

Do uregulowania pozostawała jeszcze kwestia linii granicznej między Turcją i Bułgarią. Jak wspomniano, konflikt między sojusznikami bałkańskimi postanowiła wykorzystać także Turcja, której wojska 10 lipca 1913 r. wkroczyły do Tracji Wschodniej i zajęły bez walki – mimo protestów bułgarskich i nacisków mocarstw – Adrianopol wraz z całym okręgiem. Ponieważ Bułgaria po wojnie z sojusznikami nie dysponowała odpowiednimi siłami, aby skłonić Turków do wycofania się na ustaloną w Londynie linię Enos–Midye, rząd bułgarski zmuszony został do podjęcia bezpośrednich negocjacji z Wysoką Portą na temat przebiegu nowej linii granicznej między oboma państwami. Rozpoczęły się one na początku września w Konstantynopolu, a zakończyły się podpisaniem traktatu pokojowego 29 września 1913 roku⁴⁹. Na jego mocy nową granicę stanowić miała linia rozpoczynająca się nad Morzem Czarnym, na południe od portu Achtopol i biegnąca stąd najpierw na zachód, wzdłuż rzeki Rezewskiej, pozostawiając przy Bułgarii Małko Tyrnowo, a następnie na południowy zachód do miejscowości Mustafa Pasza (Swilengrad), która także pozostawała po stronie bułgarskiej. Następnie kierowała się ona na południe, ku dolinie Mari-cy i z biegiem tej rzeki docierała do Morza Egejskiego, pozostawiając przy Turcji zarówno Łozengrad, jak i Adrianopol.

Podsumowując powyższe rozważania, należy stwierdzić, że wojny bałkańskie 1912-1913 przyniosły znaczące zmiany na mapie politycznej Półwyspu Bałkańskie-

⁴⁷ Tekst dokumentu w: J. Rubacha, A. Malinowski, A. Giza, *Historia Bułgarii 1870-1915...*, s. 122-126. Na ten temat także: M. Tanty, *Balkany w XX w...*, s. 94.

⁴⁸ ÖUA, t. 6, nr 7501. Nabytki terytorialne Grecji stanowiły także Kreta i inne wyspy na Morzu Egejskim, które zostały jej przekazane przez wielkie mocarstwa w lutym 1914 r.

⁴⁹ Tekst dokumentu w: J. Rubacha, A. Malinowski, A. Giza, *Historia Bułgarii 1870-1915...*, s. 130-136.

go, usuwając niemal zupełnie Turcję z Europy i wzmacniając terytorialnie wszystkie pozostałe państwa tego regionu, ale nie ulega wątpliwości, że ich ukształtowane jeszcze pod koniec XIX w. aspiracje terytorialne nie zostały w pełni zaspokojone. Mimo tego podkreślić jednak wypada, że w przypadku Grecji, Serbii, Albanii, a nawet Czarnogóry⁵⁰ i Rumunii uzyskane nabytki terytorialne niewątpliwie spełniały ich oczekiwania, natomiast w przypadku Bułgarii brak możliwości urzeczywistnienia narodowych ideałów uznany został za „narodową katastrofę”.

Bibliografia

- Batowski H., *Państwa bałkańskie 1800-1923. Zarys historii dyplomatycznej i rozwoju terytorialnego*, Kraków 1938
- Batowski H., *Rozwój terytorialny państw bałkańskich w XIX i XX w. Fakty z geografii historycznej i historii dyplomatycznej*, „Czasopismo Geograficzne” 1936, t. 14, z. 2-3
- Die große Politik der europäischen Kabinette, 1871-1914; Sammlung der diplomatischen Akten des Auswärtigen Amtes*, hrsg. J. Lepsius, A. Mendelssohn-Bartholdy, F. Thimme, Berlin 1926
- Der diplomatische Schriftwechsel Iswolskis 1911-1914*, hrsg. F. Stieve, t. 1-3, Berlin 1926
- Der Berliner Kongreß 1878. Protokolle und Materialien*, hrsg. I. Geiss, Boppard am Rhein 1978
- Geszow I.E., *Balkanskij Sojuz. Vospominanija i dokumenty*, Petrograd 1915
- Helmreich E.Ch., *The diplomacy of the Balkan wars, 1912-1913*, Cambridge 1938
- Istorija na Bŭlgariete 1878-1944 w dokumenti*, red. W. Gjeorgiew, S. Trifonow, t. 2, Sofija 1996
- Judah T., *The Serbs. History, Myth and the Destruction of Yugoslavia*, New Haven 2009
- Kiszkiłowa P., *Bŭlgarija 1913: krizata wăw wlasta*, Sofija 1998
- Kuzmanowa A., *Rumynskite teritorialni pretencii za Južna Dobrudža i Bukuresztkijat dogowor*, [w:] *Bukuresztkijat dogowor i sydbata na Južna Dobrudža*, red. A. Kuzmanowa, Dobricz 1994
- Lh eritier M., *Histoire diplomatique de la Gr e de 1821   nos jours*, t. IV, Paris 1926
- Mieždunarodnije otnošenija w epochu imperijalizma. Dokumienti iz archivov carskogo i vriemiennogo pravitelstv 1878-1917*, s. II, 1900-1913, Moskwa-Leningrad 1939-1940
-  sterreich-Ungarns Aussenpolitik von bosnischen Krise 1908 bis zum Kriegausbruch 1914. Diplomatische Aktenst ucke des  sterreich-Ungarischen Ministeriums des Aussren*, ausg. von L. Bittner, A.F. Pribram, H. Srbik, H.  bersberger, Wien-Leipzig 1930
- Poincar  R., *Geneza wojny Őwiatowej. SzeŐc odczyt w w Paryżu w 1921 r.*, Krak w 1921
- Rubacha J., *Buĳarski sen o Bizancjum. Polityka zagraniczna Buĳarii w latach 1878-1913*, Warszawa 2004
- Rubacha J., *Buĳaro-rumynski spor za Dobrudža 1912-1913 g.*, [w:] *W tyrsene na nacionalnija ideal 1878-1913*, Bĳagoewgrad 2009

⁵⁰ Nabytki terytorialne Czarnog ry po wojnach baĳkańskich stanowiĳa cz eŐ sandzaku nowopazerskiego, ktor  uzyskaĳa na mocy ukĳadu podpisanego z Serbi  12 listopada 1913 r.

- Rubacha J., Malinowski A., Giza A., *Historia Bułgarii 1870-1915. Materiały źródłowe z komentarzami*, t. 1, Warszawa 2006
- Semow M., *Pobediteljat prosi mir: balkanskite wojni 1912-13*, Sofija 1995
- Sława T., *Propaganda unicka w Bułgarii*, „Świat Słowiański” 1913, R. IX, t. 2
- Stanew N., *Istoria na nowa Byłgarija, 1878-1928*, Sofija 1929
- Stefański Z., *Wojna dyplomatów*, „Świat Słowiański” 1909, R. V, t. 1
- Tanty M., *Balkany w XX w. Dzieje polityczne*, Warszawa 2003
- Tanty M., *Terytorialne aspiracje uczestników wojen bałkańskich 1912-1913*, [w:] *Centrum i peryferie Europy Środkowo-Wschodniej. Kształtowanie się terytoriów i granic państw od średniowiecza do współczesności*, red. E. Znamierowska-Rakk, Warszawa 2011
- Toszew A., *Balkanski wojni*, t. 1-2, Sofija 1929-1932
- Wituch T., *Terytoria sporne w Europie po roku 1815*, Pułtusk 2001
- Wituch T., *Tureckie przemiany. Dzieje Turcji 1878-1923*, Warszawa 1980

Summary

Territorial aspirations of the Balkan states and geopolitical changes in South-Eastern Europe after the Balkan wars 1912-1913

The Balkan wars 1912-1913 belong to the most important events in the history of shaping state boundaries in the Balkans. It was these wars that restricted rule of Turkey in Europe to its present borders and made the Balkans a territory under the rule of the Balkan nations. Turkey lost the whole of Macedonia, Western Thrace and a part of Eastern Thrace, Epirus, sanjak of Novi Pazar and Albania which gained independence. These territories were claimed by the reborn in the 19th century Balkan states that, in order to seize them, fought in 1912-1913 two wars: first – against Turkey and second – an inter-allied war over the acquired territories. That attitude was determined by territorial aspirations of Balkan states, very different, derived from the traditional borders from before the Turkish yoke. Their cross-purposes revealed themselves soon after the Balkan alliance of 1912 was formed.